

# POLISH NURSING AND

O G Ł O S Z E N I E

## Za mało pielęgniarek

### Samolotem po pielęgniarki

Aż jedna na trzy pielęgniarki pracujące w Londynie była kształcona za granicą – podaje gazeta Daily Mail w wydaniu z 9 stycznia 2014 roku. Ten wynik zdecydowanie wyróżnia stolicę na tle reszty Anglii.

Profesor James Buchan z Queen Margaret University College zwraca uwagę na fakt, iż „od zawsze przybywały tu pielęgniarki z zagranicy, ale wcześniej mało które szpitale aktywnie szukały nowego personelu w innych krajach”. To się zmieniło.

Po napływie do Anglii pielęgniarek z Indii, Filipin lub Polski, ostatnio głośno jest także o napływie setek Hiszpanek i Portugalek oraz pielęgniarek z innych krajów UE. The Independent informuje o 1360 zagranicznych pielęgniarkach zatrudnionych w Anglii tylko ostatniej jesieni.

W komentarzu gazeta cytuje przedstawiciela NHS: „Jeśli szybko potrzebujesz wielu pielęgniarek, najlepiej wsiądź do samolotu i przywieź je z jednego z krajów UE. One będą zadowolone i szpital też będzie zadowolony”. Howard Cutton z Royal College of Nursing dodaje: „To się dzieje właśnie teraz”.

(MLew)

## Angielski pilotaż

### Pielęgniarka zleci przetoczenie krwi

W Wielkiej Brytanii powstał program mający na celu przyznanie pielęgniarkom prawa do przypisywania pacjentom transfuzji krwi.

Pielęgniarz Steve Wright został wybrany do grupy testowej programu. „Tradycyjnie dominują tu lekarze, więc pielęgniarki autoryzujące transfuzje krwi są w tej kwestii pionierami” – pisze Nursing Standard.

Kryteria przyznania pielęgniarkom takich nowych kompetencji, według zasad londyńskiej placówki NHS Blood and Transplant, są następują-

ce: status starszej pielęgniarki (senior nurse), praca w miejscu, gdzie transfuzje są regularnie wykonywane, znalezienie opiekuna-konsultanta oraz przejście szkolenia i okresu próbnego. Zapytany o korzyści nowego podejścia Steve Wright stwierdził: „pacjenci otrzymują potrzebną krew znacznie szybciej i to właśnie robi różnicę”.

Źródło: Nursing Standard (MLew)

## Drzemka w trakcie nocnej zmiany

### Legalna drzemka pielęgniarek na dyżurze?

Drzemka w trakcie nocnej zmiany wpływa pozytywnie na zdrowie pielęgniarek oraz na ich zdolność do opieki nad pacjentem – pisał brytyjski Nursing Times.

Jak wynika z badań opisanych na łamach Critical Care Nurse (2011 r.), „wzmacniająca drzemka, rozumiana jako zamierzony, krótki okres snu” stanowi „potencjalną strategię poprawiającą wydajność pracy, redukującą zmęczenie i zwiększającą czujność personelu pracującego w zwiększonym wymiarze oraz nocą”.

Royal College of Nursing w dokumencie „A shift in the right direction” z 2012 roku zaleca pracodawcom rozważenie popartych dowodami korzyści wynikających z tzw. drzemki

wzmacniającej w trakcie przerwy i umożliwienie pielęgniarkom stosowania tej praktyki, włączając w to np. zapewnienie odpowiednich warunków i miejsca do drzemki.

Jednak RCN zastrzega, że pracownicy służby zdrowia muszą przestrzegać lokalnych przepisów np. regulaminu szpitala, a wszelkie drzemki muszą być poparte wcześniejszym oficjalnym pozwoleniem kierownictwa, najlepiej wystosowanym na piśmie.

Źródło: RCN, Nursing Times, Critical Care Nurse. (MLew)

ZAGRANICZNE INFORMACJE  
DLA CIEBIE!

[www.pielęgniarki.info.pl](http://www.pielęgniarki.info.pl)

Oferty pracy za granicą dla pielęgniarek

Informacje o pielęgniarstwie w Anglii i Niemczech

POLISH  
NURSING AND  
MIDWIFERY PORTAL

POLNISCHES  
PORTAL  
DER KRANKENSCHWESTERN  
UND HEBAMMEN

## Audyt w angielskiej izbie pielęgniarek

### Zarzuty dla izby pielęgniarek

Urząd Standardów Zawodowych (PSA) opublikował 31 marca 2014 roku wyniki kontroli funkcjonowania Nursing and Midwifery Council (instytucji rządowej regulującej zawód pielęgniarki i położnej).

Sprawę opisuje serwis internetowy BBC. Główne zarzuty to: niestaranie przeprowadzone dochodzenia, wadliwe decyzje, niedbałe przechowywanie danych. BBC przetacza też wcześniejsze nieprawidłowości skutkujące zagrożeniem życia i zdrowia pacjentów, do których przyznała się Rada NMC. Raport stwierdza także nieprawidłowości przy stosowaniu tzw. dobrowolnego wykreślenia, czyli przepisu mówiącego o tym, że pielęgniarka,

na którą ciążył zarzut, może zwrócić się dobrowolnie o usunięcie jej z krajowego rejestru bez przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Ponadto PSA „jest zawiadziony, że wewnętrzna kontrola w NMC nie zidentyfikowała szeregu poważnych spraw wykazanych w audycie przeprowadzonym przez PSA”.

Opracowanie na podstawie: BBC, Professional Standards Authority.

(MLew)

## Pielęgniarka „zagrożeniem dla interesów handlowych”?

Pielęgniarka „osobą sprowadzającą kłopoty”

Pielęgniarka Elaine Fernandez została zwolniona z pracy po tym, jak przeciwstawiła się wprowadzaniu w szpitalu zmian, które oznaczały jej zdaniem niedopuszczalne pogorszenie poziomu opieki.

Elaine pracowała 48 godzin tygodniowo w szpitalu w Walii. Jej były pracodawca, Allied Healthcare Group, jest dużą firmą zatrudniającą pielęgniarki w całej Wielkiej Brytanii. Zdaniem sądu firma uznała pielęgniarkę za „osobę sprowadzającą kłopoty” i zagrożenie dla interesów handlowych przedsiębiorstwa.

Nursing Times z 7 lipca opisuje przebieg wydarzeń. W 2011 roku postanowiono zastąpić zespół pielęgniarek pracujących z osobami niepełnosprawnymi przez asystentów medycznych. Wtedy Elaine wysłała anonimowego emaila do zarządu, w którym stwierdziła, że takie rozwiązanie nie zapewni pacjentowi należytej opieki. Jednak już następnego dnia spotkała się z zastraszaniem. Od tego czasu systematycznie notowała swoje uwagi w kwestiach poziomu opieki, a firma w różny sposób „wywierała presję”, wliczając w to nawet próbę namówienia męża pacjentki do złożenia skargi na pielęgniarkę. W końcu pie-

lęgniarka została zwolniona - mimo istniejących niedoborów kadrowych. Co na to sąd? „Oddana i pracowita” pielęgniarka została niesłusznie zwolniona i doznała krzywd w związku ze zgłaszaniem uwag na temat jakości opieki w szpitalu, a jedynym motywem jej działania była „ochrona bezpieczeństwa i dobra pacjenta”. Pracodawca ma wypłacić pielęgniarce ponad 81 tysięcy funtów odszkodowania.

Co na to pielęgniarka Elaine Fernandez? „Kiedy nikt cię nie słucha, czujesz wielki zawód wobec całego systemu. To było traumatyczne przeżycie”. A co na to firma? „Mamy już nowy system umożliwiający personelowi zgłaszanie uwag jakiegokolwiek rodzaju. Mamy pewność, że podobna sytuacja już się nie powtórzy” – podała rzeczniczka firmy.

Opracowanie na podstawie: Nursing Times

(MLew)

## Błędy medyczne

### Bezpieczeństwo pacjenta

POLISH  
NURSING AND  
MIDWIFERY PORTAL

Minister Zdrowia: Nasze błędy powodują co roku śmierć 12,5 tysięcy osób! W swym wystąpieniu podczas niedawnej konferencji poświęconej bezpieczeństwu pacjenta, minister zdrowia Jeremy Hunt podał do wiadomości najświeższe statystyki w zakresie błędów popełnionych przez personel służby zdrowia w Wielkiej Brytanii.

Minister stwierdził, że karygodne błędy zdarzają się w skali kraju 6 razy w tygodniu. Podaje przykłady: pewien pacjent miał operację serca, która nie była potrzebna, bo ktoś pomylił wyniki badań; pacjentka stała się nieplodna, bo wycięto jej niewłaściwe organy; 14 razy zdarzyło się umieścić rękę do karmienia w płucach, zamiast w żołądku...

„Co tydzień operujemy nie ten organ, co trzeba. Dwa razy na tydzień pozostawiamy u kogoś ciało obce, jak na przykład wacik”. „Co roku umiera niepotrzebnie 12,5 tysięcy osób z powodu błędów personelu” – alarmuje minister.

Badania są częścią nowego projektu służby zdrowia, mającego zapobiegać

„wypadkom, które nie powinny nigdy mieć miejsca”.

Według ministra NHS powinna uczyć się unikania rażących błędów na przykładzie polityk wprowadzonych w przemyśle energii jądrowej i w lotnictwie.

Ponadto lekarze i pielęgniarki powinny zawsze przyznać się do błędów wobec rodzin poszkodowanych. „To bardzo trudne, ale bez tego nie stworzymy kultury uczenia się na błędach i nie zmienimy obecnej sytuacji w systemie służby zdrowia” – stwierdził Jeremy Hunt.

Warto także przejrzeć komentarze internautów:

„My - pielęgniarki, położne i lekarze od lat krzyczymy o pomoc. Jesteśmy

w znacznym stopniu przepracowani, a popełniane błędy są wynikiem długich dyżurów, braku przerw, niekończącej się pracy papierkowej”.

„Odpowiedzialni za to powinni mieć obcięte pensje i być pozbawieni prawa wykonywania zawodu”.

„Byłem pod wspaniałą opieką w szpitalach, gdzie pracownicy nawet nie znali angielskiego, mieli kiepskie wynagrodzenia, lecz dbali o pacjentów do n-tej potęgi”.

„I znowu ten rząd krytykuje pracowników NHS, żeby społeczeństwo myślało, iż są bezużyteczni i należy ich przetrzebić bez opamiętania”.

Opracowanie na podstawie: Daily Mail.

(MLew)

## Schorzenia zawodowe

### Pielęgniarki bardziej narażone niż .... górniczy!

POLNISCHES  
PORTAL  
DER KRANKENSCHWESTERN  
UND HEBAMMEN

W Niemczech w grudniu 2014r. opublikowano raport dotyczący stanu zdrowia pracowników w poszczególnych grupach zawodowych w kontekście wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Z raportu wynika, że najczęstszymi dolegliwościami, które dotyczą pracowników w Niemczech, są schorzenia związane z kręgosłupem lędźwiowym. Choroby te są skutkiem wieloletniego podnoszenia i przenoszenia ciężkich rzeczy, ładunków oraz pracy

w ekstremalnych warunkach. Raport wymienia także osoby wykonujące zawodowo czynności opiekuńcze i pielęgnacyjne. Znamienny jest fakt, iż przedmiotowy raport dowodzi, że to między innymi pielęgniarki są grupą zawodową, którą schorzenia kręgosłu-

pa lędźwiowego dotyczą częściej niż pracowników innych grup zawodowych, w tym górników i pracowników budowlanych.

(Śmig)